

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI

(NR 52)

z dnia 22 czerwca 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 52)

22 czerwca 2016 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posła **Jarosława Sachajko (Kukiz15)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– projekt opinii Komisji w sprawie trudnej sytuacji na rynku mleka.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jacek Bogucki** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Artur Oprządek** główny specjalista w Agencji Nieruchomości Rolnych, **Katarzyna Wysocka** doradca ekonomiczny w Najwyższej Izbie Kontroli, **Renarta Banasiak** prezes Stowarzyszenia „Vis Major”, **Bolesław Borysiuk** przewodniczący i **Marian Curyło** sekretarz Związku Zawodowego Rolnictwa i Obszarów Wiejskich „Regiony”, **Jerzy Chróścikowski** przewodniczący Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność” ze współpracownikiem, **Mariusz Gołębiowski** zastępca przewodniczącego Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna”, **Radosław Iwański** rzecznik prasowy i **Dorota Śmigielska** analityk rynku mleka Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka, **Wiktor Szmulewicz** prezes oraz **Mirosław Borowski** wiceprezes Krajowej Rady Izb Rolniczych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Karpińska-Brzost**, **Ewa Orłowska** oraz **Dariusz Rzepnikowski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam państwa posłów oraz przybyłych gości. Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia został państwu dostarczony i obejmuje rozpatrzenie projektu opinii Komisji w sprawie trudnej sytuacji na rynku mleka. Nie słyszę uwag, stwierdzam zatem, że porządek dzienny został przyjęty. Pan przewodniczący Telus chciałby zabrać głos.

Poseł Robert Telus (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Szanowna Komisjo, w związku z bardzo trudną sytuacją na rynku mleka, zwróciliśmy się do pana przewodniczącego i do państwa, członków Komisji, o to, żebyśmy, po pierwsze, zapytali pana ministra, jakie są działania rządu na arenie Unii Europejskiej w sektorze mleka, żeby pomóc w tej trudnej sytuacji. Po otrzymaniu tej informacji od pana ministra, prosilibyśmy państwa, członków Komisji, abyśmy wzmocnili i wsparli te działania ministra.

Wiemy o tym, że w ostatnich dniach polskie organizacje, które są w COPA-COGECA, wystosowały taki list do komisarza Hogana. Naszym celem jest to, aby wzmocnić właśnie te działania, które są na różnych płaszczyznach, abyśmy w kwestii pomocy dla producentów mleka mogli jak najwięcej uzyskać w UE. Dlatego, dziękując panu przewodniczącemu i państwu, członkom Komisji, za przyjęcie tego programu tak szybko – bo to urodziło się dzisiaj rano – że bez sprzeciwu zechcieli państwo zająć się tym tematem, proszę, abyśmy wspólnie wypracowali taki dokument, który będzie wspierać polski rząd w tej trudnej sytuacji, w walce w sektorze polskiego mleka.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Moje pytanie kieruję do Ministerstwa, bo rozumiem, że jest to jakby nasze stanowisko poparcia prac i wszystkich działań, jakie rząd będzie podejmować w celu polepszenia

sytuacji na rynku mleka. Czy ma to być stanowisko? Ja nie zrozumiałam, czy to ma być stanowisko, czy list intencyjny. W jakiej formie ma to być przyjęte?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Czy pan minister będzie chciał zabrać głos? Nie. Widziałem jeszcze tam...

Posel Dorota Niedziela (PO):

Pytam dlatego, że są pewne formy prawne, które wzmacniają stanowisko rządu. Czy państwo mają taką określoną formę, która byłaby pomocna w tym, żeby stanowisko rządu wzmocnić?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Pan przewodniczący.

Posel Robert Telus (PiS):

Zastanawialiśmy się, w jakiej formie powinien być ten dokument, bo jako Komisja możemy uchylać uchwały, dezyderaty, opinie, apele... Stanowiska nie ma właśnie wymienionego w naszym regulaminie. Są apele i rezolucje. Sekretariat Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, w uzgodnieniu z naszymi legislatorami, zdecydował, że najlepszym dokumentem, jaki może trafić za pośrednictwem naszego rządu – my jako komisja nie możemy bezpośrednio wysłać – jest opinia komisji i prośba do pani premier, żeby tę naszą opinię przekazała komisarzowi. Tak więc, jest taka droga legislacyjna i to legislatorzy zdecydowali, żeby taką drogę wybrać.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Maliszewski.

Posel Mirosław Maliszewski (PSL):

Rozumiem, że sytuacja jest kryzysowa, a rząd podejmuje jakieś negocjacje, rozmowy z Komisją Europejską i potrzebne jest mu wsparcie środowiska, żeby nie było to odbierane tak, że rząd może być odosobniony w tych działaniach. Myślę więc, że najlepsza byłaby taka formuła, która ominęłaby rząd, aby ten dokument nie był składany przez rząd, tylko przez Komisję, jeżeli jest taka możliwość. To by oznaczało, że nie minister sam przygotował opinię i ją skierował, tylko przygotowało ją środowisko. To by uwierzygodniło polskie starania i byłoby zdecydowanie lepszym dokumentem niż ten, który minister przynosi podpisany przez panią premier, a w którym jest mowa o tym, że jest źle. Ja uważam, że ministrowi w toku negocjacji w Unii Europejskiej potrzebne jest pokazanie, że sytuacja w Polsce jest zła, że są organizacje i miejsca, gdzie na ten temat się dyskutuje, i są takie miejsca, gdzie domagają się reakcji Komisji Europejskiej. Takim gremium jest sejmowa Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Jeżeli więc przyjęlibyśmy taki dezyderat czy stanowisko, to gdyby do komisarza bezpośrednio trafił ten dokument, a nie dokument pani premier, podpierający się naszym, to byłby on wiarygodny, tym bardziej, że jest pewna szansa na skuteczność, dlatego, że sytuacja jest kryzysowa nie tylko w naszym kraju, ale i wielu krajach UE. Na ten temat w Unii się dyskutuje i warto byłoby mieć taki głos wsparcia ze środowiska.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dobrze. Jeszcze pan przewodniczący, a później pan senator.

Posel Robert Telus (PiS):

Może odpowiem panu przewodniczącemu. Inicjatywa stworzenia tego dokumentu wyszła od nas, to znaczy, od posłów, z Sejmu. Tak więc, to nie jest inicjatywa rządowa. To my wypracowaliśmy dokument i my poprosiliśmy... Oczywiście, pan przewodniczący ma rację – chcieliśmy, żeby ten dokument trafił do komisarza bezpośrednio z Komisji, ale – może poprosimy też o wypowiedź panią z sekretariatu – sekretariat wypracowując rozwiązanie z legislatorami stwierdził, że jako Komisja nie możemy bezpośrednio wystosować takiego pisma. Aczkolwiek, panie przewodniczący i drodzy państwo, ja i grupa posłów, która wносиła o to spotkanie, jesteśmy zdania, że lepiej byłoby, gdyby taki dokument trafił do komisarza bezpośrednio od nas, a nie poprzez rząd. Jednak legislatorzy

mówią, że nie ma takiej drogi, nie jesteśmy władni wysłać taki dokument bezpośrednio do Hogana.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Pan senator. Jeszcze chwilę, bo...

Posel Dorota Niedziela (PO):

Ja tylko ad vocem do pana przewodniczącego. Może byśmy wystąpili do Biura Legislacyjnego z takim pytaniem, jaką ścieżkę można wybrać, żeby Komisja, oprócz tego, że da swój dokument poprzez rząd, mogła ze swoim dokumentem wystąpić bezpośrednio do Komisji Europejskiej. Czy jest jakakolwiek ścieżka, jaka mogłaby nam to umożliwić?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dobrze. Był kontakt z Biurem Legislacyjnym. Biuro Legislacyjne nie na piśmie, ale ustnie wyraziło taką opinię, że tylko poprzez rząd możemy się kontaktować. Ja bym oddał głos panu senatorowi.

Przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność” Jerzy Chróścikowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie ministrze, były już takie decyzje podejmowane w poprzednich kadencjach. Przypomnę, że wyrażaliśmy swoje stanowisko – nie wiem, czy w formie uchwały czy w innym brzmieniu – jakie wysyłaliśmy – i Senat, i Sejm – do Komisji Europejskiej, dotyczące negocjacji. Wysyłał marszałek Senatu i wysyłał marszałek Sejmu. Takie uchwały podejmowaliśmy. W związku z tym, konieczne jest tylko dopracowanie – najwyżej wrócenie do tej procedury, która już była uruchamiana bezpośrednio. Niech Biuro Legislacyjne sprawdzi, bo w historii mamy już taką decyzję, że marszałkowie bezpośrednio to wysyłali.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Jest taka możliwość, ale wtedy jest to rezolucja Sejmu. Jeżeli tak, byłaby to wtedy rezolucja Sejmu. Proszę, panie pośle.

Posel Leszek Galemba (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, po to mamy przedstawiciela rządu i rząd, żeby reprezentował... My jesteśmy reprezentantami społeczeństwa i mamy rząd, który wysyła i negocjuje. Uważam więc gdybanie za zbędne, tylko musimy przystąpić do pracy.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Ja znowu ad vocem. Panie pośle, zazwyczaj jest tak, że w Komisji Europejskiej bardzo ważne jest zdanie społeczne, czyli suwerena. Naprawdę inną moc i wydźwięk ma dokument, który wyjdzie z Sejmu jako poparty przez komisję sejmową. Zupełnie czymś innym są przeprowadzane negocjacje i stanowisko rządu. Myślę, że i jedno, i drugie, nie stając w sprzeczności, mogą wzmocnić ten głos. I o to nam chodzi. Oczywiście, opinia może iść jako część rządowa, ale równocześnie może iść drugi dokument, który będzie typowym dokumentem komisji sejmowej czy Sejmu – trzeba tylko znaleźć formułę tego – i naprawdę wzmocni tę dyskusję. To jest jedna z ważniejszych rzeczy, oprócz decyzji rządowej.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Prosiłbym panią przewodniczącą o zachowanie porządku – ja bym chciał prowadzić te obrady – i nie wyrywanie się tak z wypowiedziami. Pan przewodniczący Ardanowski.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, dzielimy włos na czworo. Chodzi o to, żeby z Polski, z różnych źródeł zainteresowanych rozwiązaniem problemu, wypłynęły jednobrzmiące stanowiska, które pokazują, że ta sytuacja jest tak nabrzmiała i trudna, że nie zgadzamy się, aby sprawę odkładać. Robią to organizacje rolnicze kolejny raz – to jest ważne. Rząd polski – jak rozumiem – twardo negocjuje. A my jako Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi przedstawiamy takie stanowisko. To nie jest tak, że jeśli przyjedzie to w oddzielnej kopercie do Brukseli, to znaczy coś innego niż gdyby poszło tak

jako argument, którym – mówiąc wprost – wymachuje minister. Taką formę przekazania ustalimy, jaką legislatorzy nam zasugerują. Nie ma nawet powodu, żeby to formalizować. Przecież oni wiedzą, jak to zrobić. Jeżeli będzie możliwość wysłania tego jako odrębnego stanowiska, oddzielną pocztą, to tak pójdzie, a jeżeli nie, to jest to dla pani premier i dla ministra dodatkowy argument wzmacniający. Przejdźmy do treści i zastanówmy się, co jeszcze w tym poprawić, żeby to najbardziej odpowiadało naszym polskim oczekiwaniom, a nie dzielnym włosom na czworo nad tym, w jaki sposób do Brukseli to zawieźć.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dobrze. Teraz pan przewodniczący Telus odczyta treść, a o tym, czy to będzie rezolucja czy opinia, zdecydujemy za chwilę.

Poseł Robert Telus (PiS):

To ja odczytam treść, jaką przygotowaliśmy. Myślę, że nad tą treścią będziemy dyskuutować. „Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi...” – nie czytam tytułu, że względu na to, że w tym momencie nie wiemy, czy to będzie opinia czy rezolucja. Legislatorzy zadecydują, co będzie lepsze, co będzie mocniejsze.

„Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, na posiedzeniu w dniu 8 czerwca 2016 r., wysłuchała informacji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi na temat sytuacji na rynku mleka, w tym importu mleka i koncentratów mlecznych oraz produktów mleczarskich. W związku z kryzysową sytuacją na rynku mleka i apelami zgłaszanymi przez organizacje branżowe, reprezentujące hodowców i producentów mleka, Komisja pragnie wzmocnić rząd w zakresie szybkich działań wspierających rynek mleka, które umożliwią jego stabilizację.

Zdaniem Komisji, pogarszająca się sytuacja rynkowa skutkuje poważnymi problemami zarówno producentów, jak i przetwórców mleka spowodowanymi spadkiem cen mleka w skupie oraz na produkty mleczarskie na polskim rynku. Konieczna jest zatem jak najszybsza analiza sytuacji na tym rynku i podjęcie przez rząd szybkiej interwencji.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, popierając dotychczasowe działania rządu w tym zakresie, wnioskuję do Komisji Unii Europejskiej o:

- wprowadzenie dopłat eksportowych do produktów mlecznych na czas kryzysu jako elementu bilansowania popytu z podażą,
- wykupienie w ramach kolejnej transzy interwencyjnej 109 tys. ton mleka w proszku i 50 tys. ton masła po stałej cenie, z przeznaczeniem tych produktów na przetwórstwo,
- wprowadzenie rekompensat dla producentów mleka z budżetu Unii Europejskiej w postaci wsparcia bezpośredniego i zapewnienie odpowiednich środków budżetowych na ten cel,
- notyfikację Komisji Europejskiej dla programu pomocy producentom mleka (pomoc finansową dla gospodarstw mlecznych, które utraciły płynność finansową).

Komisja zwraca się z uprzejmą prośbą o zapoznanie pana Phila Hogana, Komisarza Unii Europejskiej ds. Rolnictwa i Rozwoju Wsi z problemami zawartymi w Opinii Komisji”.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dobrze. I pani przewodnicząca.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Wydaje się, że to jest źle sformułowane i, panie pośle, jednak jest zasadność w tym, że jeżeli w pierwszym akapicie mówimy, że wzmacniamy stanowisko rządu – jak rozumiem – a w kolejnym akapicie mówimy, że składamy wniosek do Komisji Europejskiej, to nie składamy wniosku do Komisji. „Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, popierając dotychczasowe działania rządu w tym zakresie wnioskuję do Komisji Europejskiej...” to brzmi tak, jakbyśmy składali wniosek. To chyba musi być inaczej sformułowane – albo popieramy stanowisko rządu, który wnioskuję, albo my wnioskujemy. To chyba jest niekonsekwencja.

Poseł Robert Telus (PiS):

Myślę, że lepiej będzie „który wnioskuję”.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

I jeszcze, na początku. Myślę, że zamiast „pragnie wzmocnić rząd”, bo my nie wzmocniamy dając broń, rozsądniej jest napisać „wzmocnić stanowisko rządu w zakresie szybkich działań wspierających”.

Poseł Robert Telus (PiS):

To też jest dobra poprawka.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby...? Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

Tak. W drugim akapicie, który zaczyna się od słów „W związku”, proponowałbym... Ostatni fragment brzmi „które umożliwią jego stabilizację”. Ja uważam, że my nie dążymy do tego, aby stabilizować tę sytuację, która jest katastrofalna, tylko chcemy ją poprawić. Rynek stabilizowalibyśmy, gdyby był dochodowy dla producentów i przetwórców, a rynek jest w katastrofalnej sytuacji. Uważam więc, że musimy użyć wyrazu „poprawy” lub „naprawy”, a nie „stabilizacji”, bo stabilizujemy trudną sytuację.

Poseł Robert Telus (PiS):

Bardzo dobra uwaga.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

I po drugie, kolejny akapit „Zdaniem Komisji...”. Jest tam takie zdanie: „Konieczna jest zatem jak najszybsza analiza sytuacji na tym rynku i podjęcie przez rząd szybkiej interwencji”. Myślę, że taka analiza została wykonana. Ja bym w ogóle o tej analizie nie mówił, tylko bym to skrócił do „podjęcie przez rząd szybkiej interwencji”, bez analizy, bo ona – jak myślę – jest już zrobiona.

I znowu uwaga, jaką miała pani przewodnicząca. Skoro kierujemy tę opinię do Komisji Europejskiej, to albo jej nie kierujemy do rządu, albo ją kierujemy do Komisji Europejskiej.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Ja jeszcze raz, bo jest to jakby niepoprawnie zapisane. Przeczytam: „...jak i przetwórców mleka spowodowanymi spadkiem cen mleka w skupie oraz na produkty mleczarskie...”. Wydaje się, że to jest niedobra składnia. Myślę, że lepiej byłoby to przedstawić w ten sposób: „spadkiem cen mleka w skupie oraz produktów mleczarskich”. To musi być inaczej sformułowane, bo to nieładnie brzmi. I jeszcze... „...spadkiem cen mleka...” przecinek „i produktów mleczarskich na rynku...”. Wydaje się, że tak, bo jakoś to źle...

I jeszcze jedno. Ta ostatnia formuła: „Komisja zwraca się z uprzejmą prośbą o zapoznanie pana Phila Hogana, Komisarza Unii...”. Wydaje się, że powinniśmy jasno powiedzieć, że prosimy o przedstawienie tego stanowiska komisarzowi, a nie „o zapoznanie”. Po prostu: „Zwracamy się z prośbą o przedstawienie stanowiska komisarzowi”.

Poseł Robert Telus (PiS):

Czy to będzie to samo?

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Jest tak, że prosimy, aby się zapoznał, a tu żądamy przedstawienia tej opinii.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

OK., „o przedstawienie opinii”... Chodzi mi o „zapoznanie się pana Phila Hogana” z naszym stanowiskiem. Ci, którzy je dostarczą, zapoznają go z naszym stanowiskiem. To jest poprawnie gramatycznie.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

„Przedstawienie” – moim zdaniem – jest lepsze...

Posel Robert Telus (PiS):

Może być „przedstawienie”...

Posel Dorota Niedziela (PO):

Wtedy musi, bo musi mu przedstawić...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Tak, proszę.

Bolesław Borysiuk przewodniczący Związku Zawodowego Rolnictwa i Obszarów Wiejskich „Regiony”:

Bolesław Borysiuk, Związek Zawodowy Rolnictwa i Obszarów Wiejskich „Regiony”. Nie wiem, czy dobrze myślę, ale odezwała się we mnie dusza redaktora.

Proszę państwa, inicjatywa jest poza dyskusją. Oczywiście, popieramy to, nie ma o czym mówić. Szukam tylko sposobu na mocniejszy akcent końcowy. Ponieważ przedstawiamy sytuację, myślę, że mamy prawo powiedzieć, że ta negatywna tendencja w produkcji mleka w Polsce utrzymuje się przez cały rok. W związku z tym, czy by nie zapisać akapitu o tym, jakie będą negatywne skutki społeczne w przypadku odmowy pozytywnego rozpatrzenia tego wniosku. Myślę, że jako Komisja mamy takie prawo. Będzie to szczerze podzielenie się z kolegami z Komisji Europejskiej opinią, że dalsze utrzymanie tej sytuacji, jaka jest w kraju i w innych krajach, jest niemożliwe.

Na marginesie, pytanie do pana ministra rolnictwa. Czy jest plan B, jeśli będzie odmowa? Jakie kroki podejmą resort rolnictwa i rząd? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Proszę.

Wiktor Szmulewicz prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych:

Wiktor Szmulewicz prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych. Zgadzam się z treścią tej opinii, ale może zapomnieliśmy poruszyć kwestię zgody na umorzenie kar za przekroczenie kwot... Chodzi mi o to, bo dzisiaj jest to ważne. Wiemy dobrze o tym, że Komisja Europejska nie chce się zgodzić...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Panie senatorze.

Przewodniczący NSZZ RI „Solidarność” Jerzy Chróścikowski:

Proszę państwa, kolega Szmulewicz o tym już wspomniał, ale chciałbym zwrócić na to uwagę, bo nawet dzisiejsze media o tym doniosły, że w pierwszym piśmie, jakie wysłaliśmy do Hogana jako organizacje zrzeszone w COPA-COGECA, pisaliśmy o karach. Drugie pismo, wysłane dzisiaj przez organizacje podpisane szerzej – związki branżowe, mówi o tak zwanym programie rządowym. To jest dokładnie to samo, tylko program rządowy w postaci uchwały rządu, dotyczący możliwości umarzania kar osobom, które utraciły płynność finansową, dobitnie określa to, że chodzi nie tylko o to, żeby kary umorzyć.

Przecież nie tak dawno spotkaliśmy się z Hoganem w Wageningen w Holandii podczas prezydencji holenderskiej, gdzie pan minister był w tym samym czasie, kiedy i my. Hogan powiedział nam, że nie ma możliwości umorzenia kar, bo takiej decyzji nie będzie. W związku z tym, rząd przyjął program, który mówi o szczególnej pomocy rolnikom, którzy utracili płynność finansową. I ten program jest przygotowany. A my dzisiaj, jeszcze raz wysyłając to pismo, podkreślamy, że skoro nie ma zgody na umorzenie kar, to niech będzie zgoda na notyfikację działania programu rządowego, który da możliwość pomocy finansowej rolnikom w trudnej sytuacji. Nie dla wszystkich, tylko dla tych, którzy mają trudną sytuację finansową. I taki jest cel stanowiska organizacji branżowych i związków zrzeszonych w COPE, które też dzisiaj wyszło. Chodzi o to, żeby państwo poparli je w takiej wersji, bo wcześniejsze pismo mówi o tych karach, jakie rolnicy zapłacili.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Pan przewodniczący.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Proszę państwa, oczywiście, przy każdym dokumencie możemy zastanawiać się, jak go rozszerzyć i uzupełnić. Możemy zacząć dyskusję na temat negatywnych skutków sytuacji na rynku dla struktury dochodów gospodarstw mlecznych... Dobrze. To trzeba by się zastanowić, dlaczego również z Polski były głosy popierające odejście od kwotowania mleka i gdzie są ci, którzy nawoływali do tego, żeby odejść od kwotowania mleka twierdząc, że jest to znakomite rozwiązanie, które poprawi naszą konkurencyjność. A może trzeba było bronić tego kwotowania jak niepodległości, bo jednak stabilizowało to w jakiś sposób produkcję na pewnym poziomie ceny i bilansowało podaż z popytem. Jednak, to wszystko było i nie widzę powodu, żeby ten dokument rozszerzać.

My zwracamy się w tej chwili z bardzo konkretnym oczekiwaniem. Po pierwsze, wprowadzenie dopłat eksportowych. Do czasu, dopóki trwa kryzys, wprowadzenie dopłat eksportowych. Skupienie nadwyżek i przeznaczenie ich na przetwórstwo.

Kolejne – wprowadzenie dopłat bezpośrednich, dla rolników, wsparcia bezpośredniego dla producentów mleka i wyrażenie zgody, czyli notyfikacja Komisji, na rządowy program, który pozwoli w szerokim zakresie pomóc gospodarstwom. Ja już bym tego nie cyzelował, nie rozwijał i nie uzupełniał, bo to nic nie daje. My precyzyjnie mówimy, czego oczekujemy.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Jeszcze chwilę. Proszę... Prosiłbym pana.

Przewodniczący Regionu Mazowsze NSZZ RI „Solidarność” Aleksander Zaręba:

Panie przewodniczący, panie ministrze, panowie parlamentarzyści, mnie się wydaje, że...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam. Prosiłbym o przedstawienie się. Będzie to potrzebne do protokołu.

Przewodniczący Regionu Mazowsze NSZZ RI „Solidarność” Aleksander Zaręba:

Aleksander Zaręba, rolnik. Działacz NSZZ RI „Solidarność” Mazowsze. Mnie się wydaje, że tworzenie takiego czy innego dokumentu na pewno jest zasadne, ale nie wierzymy w to, i nie dajmy się zwieść takiej nadziei, że ten dokument zmieni tę politykę tak radykalnie, że ona już jutro będzie lepsza i bardziej przyjazna, jeśli chodzi o ekonomię. Ja chcę zwrócić uwagę na taką rzecz. Czy nie należy bardziej zwrócić uwagi na lepszą, bardziej ekspansywną politykę rolną w ogóle, narodową, naszą, krajową, bo to nie chodzi o samo mleko? Ono jest w tej chwili najbardziej zagrożone, co powoduje ogromne niezadowolenie i straty, ale jednocześnie jest kilka innych kierunków, które w zależności od sezonu też wymagają wnikliwego spojrzenia. Wydaje się więc, że nie można liczyć tylko na to, co nam robi Unia i że wszystkie problemy rozwiąże, tylko, że Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi i rząd powinny to rolnictwo trochę bardziej zauważać. Śmiem bowiem twierdzić, że w tej chwili dla rządu najbardziej wstydlivym tematem w całej gospodarce naszego kraju, niestety, jest rolnictwo.

A powiem jeszcze, może nieładnie, że prowincja i wieś dały władzę temu rządowi, a przez taką politykę ta władza może być zagrożona, dlatego, że niezadowolenie na wsi... Ja jestem rolnikiem bezpośrednio, i od zawsze. Patrę, słucham i widzę, że to nie tylko jeden kierunek, ale i wiele innych. Zaraz będą owoce miękkie, potem jabłka i jakieś inne problemy. Trzeba by więc bardziej narodowo i skutecznie prowadzić politykę. Takie jest ogólne nastawienie ze strony wsi.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Pan przewodniczący.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Składam wniosek formalny o zakończenie dyskusji i głosowanie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Jest wniosek formalny, musimy go poddać pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za wnioskiem formalnym? (13) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania, po poprawkach redakcyjnych, które zostały zgłoszone. Kto z państwa jest za takim kształtem dokumentu? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Stwierdzam, że dokument został uchwalony jednogłośnie. Pani przewodnicząca.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Ja jeszcze raz składam wniosek o to, żeby zgłosić się do Biura Analiz Sejmowych albo do Biura Legislacyjnego o znalezienie ścieżki, którą Komisja mogłaby wysłać swoją opinię bezpośrednio, czy za pośrednictwem marszałka, wprost do przewodniczącego Komisji Europejskiej.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Tak zamierzaliśmy zrobić, tylko ze względu na brak czasu nie zostało to zrobione. Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół z dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji Kancelarii Sejmu.

Zamykam posiedzenie Komisji.